

Sygn. akt I CSK 262/12

## POSTANOWIENIE

Dnia 23 stycznia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Antoni Górski (przewodniczący)

SSN Irena Gromska-Szuster

SSN Barbara Myszka (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku A. T.  
przy uczestnictwie B. W.  
o dział spadku,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym  
w Izbie Cywilnej w dniu 23 stycznia 2013 r.,  
skargi kasacyjnej wnioskodawczyni  
od postanowienia Sądu Okręgowego  
z dnia 30 listopada 2011 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie i oddala apelację;  
obciąża uczestniczkę kosztami postępowania apelacyjnego  
i kasacyjnego, pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie  
referendarzowi sądowemu.**

## Uzasadnienie

Sąd Rejonowy, po rozpoznaniu sprawy z wniosku A. T. przy uczestnictwie B. W. o dział spadku, postanowieniem z dnia 10 czerwca 2011 r. dokonał działu spadku po J. G., w skład którego wchodziły dwie nieruchomości położone w B., jedna przy ul. Ł., stanowiąca działkę nr 141/2 o wartości 217 979 zł, a druga przy ul. S., stanowiąca działkę nr 143/2 o wartości 237 341 zł, w ten sposób, że zasądził od uczestniczki na rzecz wnioskodawczynie tytułem spłaty kwotę 227 660 zł płatną w terminie trzech miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności. Podstawę orzeczenia stanowiły następujące ustalenia faktyczne.

Postanowieniem z dnia 18 czerwca 2001 r. Sąd Rejonowy stwierdził, że spadek po J. G., zmarłym dnia 8 grudnia 1999 r. w B., nabyła w całości córka spadkodawcy B.W. Wyrokiem z dnia 11 lipca 2001 r. Sąd Okręgowy unieważnił uznanie wnioskodawczynie przez H. Z., a wyrokiem z dnia 14 sierpnia 2001 r. Sąd Rejonowy ustalił, że ojcem wnioskodawczynie jest J. G. W dniu 1 lipca 2002 r. uczestniczka sprzedała wchodzącą w skład spadku po ojcu nieruchomość położoną w B. przy ul. Ł., stanowiącą działkę nr 141/2 o obszarze 0,1015 ha oraz nieruchomość przy ul. S., stanowiącą działkę nr 143/2 o obszarze 0,1072 ha, za cenę w kwocie 30 000 zł. Wartość nieruchomości przy ul. Ł. według stanu z chwili otwarcia spadku, a cen z chwili działu wynosi 217 979 zł, a nieruchomości przy ul. S., ustalona według tych samych zasad - 237 341 zł.

Uczestniczka liczy 42 lata, z zawodu jest prawnikiem, z tytułu wynagrodzenia za pracę otrzymuje 16 000 zł miesięcznie, jest niezamężna i nie ma nikogo na utrzymaniu. Ma oszczędności sięgające kilkunastu tysięcy złotych, a poza tym przysługuje jej odrębna własność dwóch lokali mieszkalnych położonych w W., jednego w Ś. o pow. 29 m<sup>2</sup> i drugiego przy ul. P. o pow. 102 m<sup>2</sup>. Drugie z mieszkań jest obciążone zabezpieczeniem hipotecznym w wysokości 200 000 - 300 000 zł z tytułu kredytu, który uczestniczka spłaca w ratach po 1 600 zł miesięcznie.

Sąd Rejonowy uznał, że zbycie przez uczestniczkę nieruchomości należących do spadku po J. G. było w świetle art. 1036 k.c. bezskuteczne wobec wnioskodawczynie, ponieważ naruszało uprawnienia przysługujące jej na podstawie przepisów o dziale spadku. Bez znaczenia jest w tej sytuacji okoliczność, jaką cenę uczestniczka uzyskała z tytułu sprzedaży, gdyż wartość sprzedanych nieruchomości należy ustalić tak, jakby nadal należały do majątku spadkowego, czyli według ich stanu z chwili otwarcia spadku i według cen rynkowych z chwili działu. Z tych względów Sąd, przyjmując za podstawę ustalenia wartości nieruchomości opinię biegłego, zasądził od uczestniczki spłatę w kwocie odpowiadającej udziałowi wnioskodawczynie w majątku spadkowym.

Po rozpoznaniu sprawy na skutek apelacji uczestniczki, Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 30 listopada 2011 r. zmienił zaskarżone postanowienie w ten sposób, że wniosek o dział spadku oddalił. Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji dokonał błędnej wykładni art. 1036 k.c., uszło bowiem jego uwagi, że w przepisie tym jest mowa o zgodzie pozostałych spadkobierców. Wymaganie to nie mogło dotyczyć stanu faktycznego niniejszej sprawy, gdyż w chwili sprzedaży spadkowych nieruchomości nie było innych - poza uczestniczką - spadkobierców J. G. Postanowienie o zmianie postanowienia z dnia 18 czerwca 2001 r. o stwierdzeniu nabycia spadku zapadło dopiero w dniu 29 stycznia 2008 r., a uprawomocniło się - 10 października 2008 r. Skoro zaś nie było innych spadkobierców, to nieuprawnione jest stwierdzenie Sądu pierwszej instancji o „nieważnej transakcji zbycia działek w 2001 r.” z uwagi na brak zgody wnioskodawczynie. Poza tym wnioskodawczynie aż do 2008 r. nie przedsięwzięła jakichkolwiek czynności zmierzających do zabezpieczenia masy spadkowej po J. G. W tej sytuacji, zdaniem Sądu Okręgowego, przepis art. 1036 k.c. nie może tu znaleźć zastosowania. Poza tym wniosek o dział spadku jest również bezzasadny ze względu na brak przedmiotu działu, gdyż podnoszone przez wnioskodawczynię okoliczności można by przypisać jedynie roszczeniu odszkodowawczemu, które podlega rozpoznaniu w innym trybie.

W złożonej skardze kasacyjnej wnioskodawczynie, powołując się na podstawę określoną w art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c., wniosła o uchylenie postanowienia Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania ewentualnie

orzeczenie co do istoty sprawy. W ramach powołanej podstawy wskazała na naruszenie art. 1036 k.c. przez przyjęcie, że w chwili sprzedaży nieruchomości nie była spadkobierczynią J. G., w związku z czym uczestniczka mogła je zbyć bez zgody skarżącej, a umowa sprzedaży nie mogła być uznana za bezskuteczną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odmawiając zastosowania art. 1036 k.c. Sąd Okręgowy podzielił pogląd wyrażany przez uczestniczkę postępowania i przyjął, że przewidziane w tym przepisie wymaganie zgody pozostałych spadkobierców nie może dotyczyć niniejszej sprawy, ponieważ w chwili sprzedaży spadkowych nieruchomości - poza uczestniczką postępowania – nie było innych spadkobierców J. G. Sprzedaż miała bowiem miejsce w dniu 1 lipca 2002 r., natomiast postanowienie o zmianie postanowienia z dnia 18 czerwca 2001 r., stwierdzającego nabycie spadku w całości przez uczestniczkę, zostało wydane dopiero w dniu 29 stycznia 2008 r., a uprawomocniło się - 10 października 2008 r.

Wobec zajęcia takiego stanowiska zachodzi potrzeba przypomnienia, że zgodnie z art. 924 k.c., spadek otwiera się z chwilą śmierci spadkodawcy, co oznacza, że z tą chwilą należące do spadkodawcy prawa i obowiązki majątkowe o charakterze cywilnoprawnym, niewygasające z chwilą śmierci, stają się spadkiem, czyli wyodrębnioną masą majątkową, podlegającą przepisom prawa spadkowego, która w drodze sukcesji generalnej przechodzi na określone podmioty. Chwila śmierci spadkodawcy przesądza o składzie majątku spadkowego, ponieważ na spadkobierców przechodzą te prawa i obowiązki majątkowe, których podmiotem był spadkodawca w chwili śmierci (art. 922 § 1 k.c.). Również krąg spadkobierców ustala się według stanu istniejącego w chwili otwarcia spadku, zgodnie bowiem z art. 927 § 1 i 2 k.c., spadkobiercą może być osoba fizyczna żyjąca w chwili otwarcia spadku, osoba prawna istniejąca w chwili otwarcia spadku, a także dziecko już poczęte w chwili otwarcia spadku, jeżeli urodzi się żywe. Wyjątek dotyczy jedynie fundacji ustanowionej w testamencie (art. 927 § 3 k.c.).

Jak wynika z art. 925 k.c., spadkobierca nabywa spadek z chwilą otwarcia spadku. Oznacza to, że z chwilą śmierci spadkodawcy spadkobierca wchodzi z mocy prawa w ogół praw i obowiązków należących do spadku. Nie musi nawet

wiedzieć o tym, że doszło do dziedziczenia i stał się spadkobiercą. W konsekwencji, z chwilą śmierci spadkodawcy, każdy ze spadkobierców staje się z mocy prawa współwłaścicielem każdego przedmiotu wchodzącego w skład spadku w części, w jakiej powołany jest do dziedziczenia (art. 1035 w związku z art. 922 § 1 k.c.).

Co się zaś tyczy postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, to stwarza ono jedynie domniemanie, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku jest spadkobiercą (art. 1025 § 2 k.c.). Jest to domniemanie wzruszalne, z tym że jego obalenie może nastąpić jedynie w postępowaniu o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku (art. 679 k.p.c.). Postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku jest orzeczeniem deklaratywnym o znaczeniu legitymacyjnym, zgodnie bowiem z art. 1027 k.c., w razie sporu co do tego, czy dana osoba jest spadkobiercą, osoba taka wobec osoby trzeciej nieroszczącej sobie praw do spadku z tytułu dziedziczenia, może udowodnić swe prawa wynikające z dziedziczenia tylko stwierdzeniem nabycia spadku. Uzyskanie dokumentu legitymizującego spadkobiercę wobec osób trzecich niebędących spadkobiercami służy ochronie osób trzecich działających w dobrej wierze, które z osobą wymienioną w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku dokonują czynności prawnych mających za przedmiot rozporządzenie prawem należącym do spadku (art. 1028 k.c.). Postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku nie ma - jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 listopada 1992 r., III CZP 140/92 - znaczenia konstytucyjnego, gdyż o wwiązaniu w spadek decydują wyłącznie zdarzenia prawne określające spadkobranie według zasad kodeksowych. Z tej przyczyny wydanie postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku z pominięciem osoby, która jest współspadkobiercą, nie może szkodzić uprawnieniom tej osoby wynikającym z art. 1035 i nast. k.c. (zob. OSNCP 1993, nr 4, poz. 64).

Zgodnie z art. 1051 k.c., każdy spadkobierca może swobodnie dysponować swoim udziałem spadkowym, w tym względzie nie jest bowiem uzależniony od woli współspadkobierców. Gdy chodzi natomiast o rozporządzenie przez spadkobiercę udziałem w przedmiocie należącym do spadku, to - stosownie do dyspozycji art. 1036 k.c. - do takiego rozporządzenia wymagana jest zgoda pozostałych spadkobierców. W braku zgody któregośkolwiek z nich rozporządzenie jest

bezskuteczne o tyle, o ile naruszałoby uprawnienia przysługujące temu spadkobiercy na podstawie przepisów o dziale spadku. Oznacza to, że dział spadku można przeprowadzić w ten sposób, jakby rozporządzenia nie było. W takim wypadku sąd – ustalając zgodnie z art. 684 k.p.c. skład i wartość spadku – bierze pod uwagę stan spadku z chwili jego otwarcia, a wartość z chwili dokonania działu i w konsekwencji określa wartość spornego przedmiotu według jego wartości rynkowej z chwili orzekania. Nie ma w takim wypadku znaczenia jaką cenę uzyskał spadkobierca, który bez zgody pozostałych spadkobierców rozporządził udziałem w przedmiocie należącym do spadku. Zasady dokonywanego w dziale spadku rozliczenia według wartości rynkowej z chwili działu nie zmienia okoliczność, że w chwili zbycia spadkobierca legitymował się postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku, według którego - wbrew rzeczywistości stanowi rzeczy - był jedynym spadkobiercą. Skutki przewidziane w art. 1036 k.c. następują bowiem także w razie nabycia udziału w przedmiocie należącym do spadku od spadkobiercy legitymującego się postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku (zob. uchwałę pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 1969 r., III CZP 12/69, OSNCP 1970, nr 3, poz. 39, uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 października 1962 r., I CO 22/62, OSNCP 1964, nr 1, poz. 2 i z dnia 4 lipca 1963 r., III CO 21/63, OSNCP 1964, nr 12, poz. 245, uchwały Sądu Najwyższego z dnia 27 września 1974 r., III CZP 58/74, OSNCP 1975, nr 6, poz. 90 i z dnia 28 lipca 1993 r., III CZP 95/93, OSNC 1994, nr 2, poz. 30, postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1974 r., III CRN 384/73, nie publ., z dnia 3 kwietnia 1990 r., III CRN 68/90, OSNC 1991, nr 8-9, poz. 109, z dnia 4 listopada 1999 r., II CKN 523/98, nie publ., z dnia 16 lutego 2001 r., IV CKN 1212/00, OSNC 2001, nr 9, poz. 140, z dnia 26 września 2007 r., IV CSK 139/07, nie publ. oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 473/10, nie publ.). W postanowieniu z dnia 26 września 2007 r., IV CSK 139/07, a następnie w wyroku z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 473/10, Sąd Najwyższy przyjął, że rozporządzenie przedmiotem wchodzącym w skład majątku wspólnego stanowi w istocie rozporządzenie udziałem w tym przedmiocie, w związku z czym może nastąpić tylko za zgodą współspadkobierców, a dokonane

bez ich zgody jest bezskuteczne, o ile naruszałoby ich uprawnienia przysługujące im na podstawie przepisów o dziale spadku ( art. 1036 k.c.).

W świetle przytoczonych zasad, które można już uznać w orzecznictwie Sądu Najwyższego za utrwalone, bez znaczenia pozostaje okoliczność, że dopiero w dniu 29 stycznia 2008 r. doszło do zmiany pierwotnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku i potwierdzenia praw wnioskodawczynie wynikających z dziedziczenia po J. G. Sąd Okręgowy - czyniąc wnioskodawczynie zarzut, że do 2008 r. nie przedsięwzięła czynności zmierzających do zabezpieczenia masy spadkowej – nie uwzględnił zresztą, że postępowanie w sprawie o ustalenie ojcostwa było długotrwałe, dopiero bowiem w dniu 23 czerwca 2006 r. oddalona została apelacja uczestniczki postępowania od wyroku ustalającego, że ojcem wnioskodawczynie jest spadkodawca.

W tym stanie rzeczy podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 1036 k.c. trzeba uznać za uzasadniony. Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>16</sup> k.p.c. uchylił zaskarżone postanowienie i orzekł co do istoty sprawy w ten sposób, że oddalił apelację (art. 385 k.p.c.) oraz obciążył uczestniczkę kosztami postępowania apelacyjnego i kasacyjnego, pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu (art. 108 § 1 k.p.c. oraz art. 520 § 2 w związku z art. 391 § 1 i art. 398<sup>21</sup> k.p.c.).